

Jeremy Swan (1922–2005): wybitny kardiolog i duchowy mentor

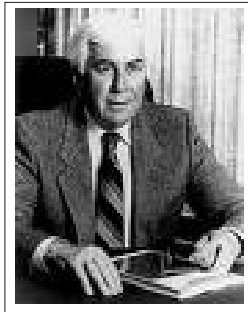
Przedrukowano za zgodą z: *Cardiology Journal* 2007; 14: 107–108

Harold James Charles Swan, obecnie znany jako Jeremy Swan, urodził się w 1922 r. w stosunkowo małym mieście Sligo na zachodnim brzegu Irlandii. Jego oboje rodzice byli lekarzami, stąd edukacja w szkole medycznej była dla niego naturalną kolejną rzeczą.

Po ukończeniu w 1945 r. Uniwersytetu Londyńskiego wstąpił do służby w Królewskich Siłach Powietrznych (RAF) i — co ciekawe — wkrótce został dyrektorem wojskowego szpitala w centralnym Iraku. Później rozpoczął pracę w Londynie jako koordynator badań (*Research Associate*) i w 1949 r. opublikował swoją pierwszą pracę (w czasopiśmie *Lancet*) dotyczącą wpływu noradrenaliny na układ krążenia u ludzi. W 1951 r. otrzymał tytuł doktora nauk medycznych (pracę napisał pod kierunkiem H.H. Dale).

Jeremy Swan otrzymał prestiżowe stypendium w Klinice Mayo i w 1955 r. emigrował do Stanów Zjednoczonych. Od tego czasu stał się jednym z pracowników Kliniki Mayo. Ścisłe współpracował z dr. Earlem Woodem, szefem Oddziału Kardiologii, którego zawsze nazywał „swoim nauczycielem i mentorem”. Interesował się fizjologią i patofizjologią układu sercowo-naczyniowego. Wykorzystując wiedzę nabytą podczas cewnikowania serca, wprowadził tak zwaną metodę *dye-dilution* (z rozcieńczeniem barwnika) używaną do pomiaru przepływów, pojemności minutowej serca oraz do oceny ilościowej przecieków wewnątrzsercowych itd. Był nie tylko jednym z pionierów koronarografii, ale też przyczynił się do jej rozwoju, zwłaszcza w diagnostyce wrodzonych wad serca. Jego praca „*Pulmonary Hypertension in Congenital Heart Disease*” („*Nadciśnienie płucne we wrodzonych wadach serca*”) przeszła do klasyki. Wkład Jeremiego Swana w zrozumienie chorób serca z okresu pracy w Klinice Mayo jest ogromny, zaś ponad 100 publikacji napisanych w ciągu 14 lat spędzonych w Mayo ciągle sprawia radość czytania koneserom literatury z dziedziny klasycznej kardiologii.

Na tym etapie kariery Jeremiu Swanowi zaproponowano stanowisko ordynatora Oddziału



Kardiologii w kilku głównych amerykańskich ośrodkach zajmujących się chorobami układu sercowo-naczyniowego. Jeremy wybrał ofertę stosunkowo niewielkiego i w ówczesnych czasach mało znanego, nieuznanego pod względem akademickim żydowskiego szpitala w Los Angeles zwanego *Cedars of Lebanon*. Kiedy w późniejszym okresie życia zapytałem go o powód takiego wyboru, nie odpowiedział,

tylko się uśmiechnął. Powiedziałem mu, że musiał działać za radą starego żydowskiego przysłowia, które mówi: „Nie oczekuj, że będą ciebie doceniali z powodu miejsca, ty jesteś osobą, która sprawi, że miejsce to będzie doceniane”. I tak też się stało. Pod rządami Jeremiego Swana Oddział Kardiologii szpitala *Cedars of Lebanon* rozkwitł i stał się znanym na całym świecie ośrodkiem leczniczym, akademickim i badawczym. Nowo zdobyta sława utorowała drogę temu niewielkiemu szpitalowi, który połączył się w późniejszym okresie z drugim, większym żydowskim szpitalem w mieście, tworząc wybitny ośrodek znany obecnie jako *Cedars-Sinai Medical Center*.

Jako dyrektor Oddziału Kardiologii szpitala *Cedars-Sinai* Jeremy najpierw prowadził badania kliniczne w zakresie fizjologii, a następnie kardiologii i chorób układu sercowo-naczyniowego. Jego oddział stał się jednym z przodujących ośrodków na świecie, szkoląc pokolenia wybitnych kardiologów, zapewniając doskonałą opiekę pacjentom oraz prowadząc badania, których wyniki wzbogaciły wiedzę na temat kardiologii. Niesprawiedliwe byłoby, gdyby wśród naukowych osiągnięć Swana wymieniono jedynie wynalezienie (wraz z Williamem Ganzem) „cewnika Swana-Ganza”, nie wspominając o innych przełomowych i odkrywczych osiągnięciach zarówno w zakresie przewlekłej choroby wieńcowej, choroby zastawkowej, jak i leczenia ostrych zespołów wieńcowych oraz intensywnej opieki kardiologicznej itp. W okresie 22-letniej pracy w *Cedars-Sinai Medical Center* Swan i jego współpracownicy opublikowali ponad 300 wyników badań naukowych.

Najczystsze zasady etyczne, wysokie standardy moralne i rzetelność Jeremiego stały się wzorem nie tylko dla jego podwładnych i współpracowników, ale i dla nas wszystkich. W jednej z prac napisał: „W obecnych czasach lekarz staje wobec złożonych i nierozwiązywalnych zagadnień natury etycznej (...) jesteśmy zobowiązani wykorzystać uznane zasady etyczne z przeszłości jako świadectwa na przyszłość. Te zasady (...) mogą posłużyć lekarzom jako wskazówki w rozwiązywaniu dylematów moralnych, etycznych i prawnych, z którymi spotka się w przyszłości.” [1].

Jeremy Swan miał głębokie irlandzkie korzenie. Jak pisał o nim Davis Coakly, kochał irlandzką tradycję, literaturę, muzykę, a także miejsca „przepełnione tajemnicami mitologii celtyckiej” [2]. Podczas częstych podróży do rodzinnego kraju wielokrotnie towarzyszyła mu rodzina. Jeremy z dumą pokazywał im miejsca i krajobrazy z czasów dzieciństwa, razem słuchali muzyki i czytali irlandzką poezję. Pośród wielu odznaczeń mu nadanych, największą dumą napawały go te przyznane przez jego irlandzkich rodaków — Towarzystwo Kardiologiczne i Królewskie Kolegium Lekarzy.

Jeremy Swan był przede wszystkim osobą głęboko uduchowioną, zakorzenioną w chrześcijaństwie, człowiekiem, który odnalazł wiarę dzięki swemu intelektualnemu, analitycznemu i naukowemu umysłowi. Urodził się w katolickiej rodzinie. W 1973 r. wraz z drugą żoną Romą, tuż po ich ślubie, wstąpił do Pierwszego Prezbiteriańskiego Kościoła w Hollywood i regularnie uczęszczał na msze. „Zaczął rozumieć związek istniejący pomiędzy Starym i Nowym Testamentem”, twierdziła Roma, „i umocnił swą wiarę i oddanie dzięki wielbnemu Ralphowi Osborne, jednemu z pastorów. Jeremy wstąpił do kilku Grup Studyjnych nad Biblią dla Par, gdzie podczas pasjonujących dyskusji mógł połączyć swój intelektualnie przenikliwy umysł oraz osobistą wiarę” [3].

Często widywałem się z Jeremym — podczas mojego pobytu w Los Angeles na różnych międzynarodowych spotkaniach, a także podczas jego licznych podróży do Izraela. Przypominam sobie jeden niezapomniany wieczór spędzony z Jeremym i Romą, podczas jednej z ich podróży do Izraela z wielbnym pastorem Osborne. Siedzieliśmy w moim domu w Jerozolimie, rozmawiając o wspólnych korzeniach judaizmu i chrześcijaństwa, wartościach moralnych wspólnych dla obu tych religii

oraz znaczeniu Jerozolimy jako Świętego Miasta dla nas wszystkich. Jeremy wyraził obawę, że Izrael nie docenia w pełni swej przeszłości i nie powinien zapominać o swojej duchowej roli na świecie. Wraz z Romą i wielbnym Osborne wspominaliśmy ostatnio tamten wieczór, kiedy spędziliśmy kilka godzin, rozmawiając wyłącznie o wartościach i ideach, które wszyscy podzielaliśmy, nie wspominając ani słowem o medycynie czy nauce [3, 4].

Szczęśliwe życie rodzinne Jeremiego zostało zburzone przez przedwczesną śmierć jego najmłodszej córki Katherine, także lekarki. Zmarła w wieku 32 lat na raka. Jeremy tak napisał o tym tragicznym zdarzeniu „(...) moja zmarła córka Katherine (...) była przy mnie każdego dnia mojego życia od czasu jej śmierci ponad trzy lata temu. Istnieje hebrajskie słowo określające cierpienie rodzica po śmierci dziecka. Jego znaczenie przekracza smutek i ból, wskazując na stratę nie do zniesienia”.

Będąc na emeryturze, Jeremy spędzał większość czasu w Pasadenie w Kalifornii w swoim „róznanym, kwiatowym i warzywnym ogrodzie” [5]. W 2001 roku przeżył udar mózgu, który zmienił jego życie, lecz nie zaburzył zdolności umysłowych ani mowy, a przede wszystkim nie zniszczył jego ducha. Na wózku inwalidzkim, w towarzystwie Romy i córki Dodie, ponownie udał się do swej ukochanej Irlandii. Zachował swą poprzednią aktywność do tego stopnia, że na dwa tygodnie przed śmiercią nadal nauczał w domu młodych lekarzy. Zmarł w *Cedars-Sinai Medical Center* na skutek powikłań zawału serca. Zgodnie z wyrażonymi wcześniej życzeniami jego prochy sprowadzono z powrotem do Sligo, miasta jego urodzenia.

Jego ukochana Roma, sześcioro żyjących dzieci, wnuki i prawnuczka, jego przyjaciele, koledzy i kardiologzy na całym świecie, dla których był mentorem — wszyscy oni przyrzekli dbać o to, by pamięć o Jeremym nigdy nie wygasła.

Piśmiennictwo

1. Swan H.J.C. W: Meier L. red. *Jewish Values in Bioethics*, Foreword. Human Sciences Press, New York 1986: 17–19.
2. Coakley D. *The Ireland Fund News* 2005.
3. Swan R. Personal communication 2006.
4. Osborne R. Personal communication 2006.
5. Swan H.J.C. *The Physiologist* 2002; 45: 522–524.

Shlomo Stern, MD, FAHA, FESC, FACC
Emerytowany Profesor Medycyny
Medical Building, Room 201
1 Shmuel Hanagid Street, Jerusalem 94592, Israel
tel./faks: 972 2 625 8862
e-mail: sh_stern@netvision.net.il